

Stal Nysa przegrała niespodziewanie z Gwardią Wrocław 0:3

Mecz siatkarzy Gwardii po 12 latach przerwy odbył się w hali Orbita.

Pierwszy set to właściwie cały czas przewaga Gwardii, która mogła liczyć przede wszystkim na swoich skrzydłowych. Im dłużej trwała ta partia, tym siatkarze nyskiej Stali byli bardziej bezradni, co odzwierciedla wynik - 25:17 dla wrocławian.

W drugiej partii było jeszcze gorzej, bo nysianie przegrali ją do 16. W trzecim secie prowadzili na zmianę wrocławianie i nysianie. W końcu było nerwowo, posypały się kartki dla Stali. W efekcie trzecią partię Nysa przegrała do 20.

O spotkaniu mówią: MVP meczu Łukasz Lubaczewski z Gwardii i trener Gwardii Piotr Lebioda